



Sygn. akt II USKP 211/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 marca 2022 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 13 czerwca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. określił zadłużenie J. P. z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od kwietnia 2012 r. do listopada 2012 r. w kwocie 11.636,90 zł z odsetkami za zwłokę

w wysokości 4.959 zł oraz na ubezpieczenie zdrowotne za okres od marca 2012 r. do grudnia 2016 r. w kwocie 5,002,91 zł z odsetkami za zwłokę w kwocie 2.056 zł.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w P. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie i zasądził od odwołującej się na rzecz organu rentowego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 7 listopada 2019 r., oddalił apelację odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W sprawie ustalono, że J. P. od 1 września 2002 r. prowadzi działalność pod firmą „P.”, zatrudniając pracowników. Z tego tytułu była obowiązana do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Odwołująca się 18 lipca 2013 r. dokonała wpłaty w kwocie 36.712,13 zł, która została prawidłowo rozliczona na ubezpieczenie społeczne za październik 2010 r., październik, listopad i grudzień 2012 r. oraz czerwiec 2013 r. Odwołująca się 28 grudnia 2016 r. i 28 lutego 2017 r. złożyła korygujące deklaracje rozliczeniowe za okres od marca do listopada 2012 r., deklarujące większe przypisy składek za ubezpieczone: Z. K., M. P., W. K. i E. P.. Złożenie tych deklaracji było skutkiem przeprowadzenia u odwołującej się kontroli zakończonej protokołem z 17 grudnia 2013 r. Odwołująca się jest dłużniczką ZUS z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne za okres od kwietnia 2012 r. do listopada 2012 r. - w kwocie 11.636,90 zł z odsetkami za zwłokę w wysokości 4.959 zł oraz na ubezpieczenie zdrowotne za okres od marca 2012 r. do grudnia 2016 r. - w kwocie 5.002,91 zł z odsetkami w kwocie 2.056 zł. Zadłużenie wynika z różnicy między kwotami dotąd deklarowanymi a wynikającymi z deklaracji korygujących, złożonych 28 grudnia 2016 r. i 28 lutego 2017 r. Najwcześniejsza składka (na ubezpieczenie zdrowotne za marzec 2012 r.) stała się wymagalna 16 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że w odwołaniu powołano się (między innymi) na brak zadłużenia i na to, że protokół kontroli ZUS przeprowadzonej u odwołującej się od 5 listopada 2013 r. do 16 grudnia 2013 r. oraz załącznik nr 3 do przedmiotowego protokołu kontroli, określający wysokość zobowiązań składkowych z tytułu ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, zawierał

nieprawidłowości. Odwołująca się powołała się ponadto na to, że posiada nadpłatę na podstawie wpłaty dokonanej w dniu 18 lipca 2013 r. na kwotę 36.712,13 zł.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie z art. 46 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r. poz. 423 ze zm.), płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Zatem to na odwołującej się, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 232 k.p.c. oraz z regułą z art. 6 k.c., spoczywał ciężar dowodu, że należne składki opłaciła w terminie lub że powinna je opłacić w innej wysokości niż to wskazał organ rentowy. Odwołująca się jednak takiego dowodu nie przedstawiła, powoływała się natomiast na błędy w protokole kontroli z grudnia 2013 r., pomijając kwestię najistotniejszą, a mianowicie to, że wydanie zaskarżonej decyzji było skutkiem jej działań jako płatnika, polegających na złożeniu przez nią 28 grudnia 2016 r. i 28 lutego 2017 r. korygujących deklaracji rozliczeniowych za okres od marca 2012 r. do listopada 2012 r. deklarujących większe przypisy składek. Sąd uznał, że w tej sytuacji odwołująca się nie może powoływać się na argument, że chce anulować deklaracje, które sama złożyła, a które spowodowały po stronie odwołującej się zadłużenie wskazane w zaskarżonej decyzji. Dalej Sąd Apelacyjny podkreślił, że „Argumentem przez nią podnoszonym również na etapie apelacji pozostaje argument braku zadłużenia, co jest argumentem nie do zaakceptowania. Skoro bowiem kwoty zadeklarowane w korektach były wyższe od dotychczas deklarowanych, to wynika z tego różnica, którą odwołująca musi uregulować.”

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołująca się zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 46 ust. 1 oraz art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez jego zastosowanie i stwierdzenie, że odwołująca się jako płatnik składek jest zobowiązana do uiszczenia na rzecz pozwanego organu rentowego zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne za okresy i w kwotach wskazanych w zaskarżonej decyzji z dnia 13 czerwca 2017 r., pomimo dokonania przez odwołującą się w dniu 18 lipca 2013 r.

nadpłaty w kwocie 36.712,13 zł, co jest okolicznością bezsporną pomiędzy stronami procesu;

2. naruszenie prawa procesowego, które to naruszenie miało wpływ na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, tj.: (-) art. 232 zdanie pierwsze k.p.c., przez przerzucenie na skarżącą obowiązku procesowego wykazania braku zadłużenia, podczas gdy organ rentowy nie wykazał zarówno powstania, jak i wysokości zadłużenia skarżącej i to wobec dokonanej przez skarżącą nadpłaty w kwocie 36.712,13 zł; (-) art. 386 § 4 k.p.c., przez niewydanie przez Sąd drugiej instancji orzeczenia uchylającego zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji, podczas gdy Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sporu, tj.: nie ustalił, na jakiej podstawie organ rentowy nie uwzględnił dokonanej przez skarżącą nadpłaty w kwocie 36.712,13 złotych oraz potrącił przedmiotową nadpłatę z zaległościami, jedynie ogólnikowo zakreślonymi przez organ rentowy, które to zaległości dodatkowo nie zostały udowodnione jakimkolwiek materiałem dowodowym, zaoferowanym przez stronę pozwaną (w tym zakresie po stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodowy, zgodnie ze wskazanym powyżej - jako podstawa zarzutu - przepisem art. 232 §1 k.p.c.).

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji w całości i przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, pozostawiając mu orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od odwołującej się na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest uzasadniona.

W pierwszej kolejności błędny jest pogląd, że to na skarżącej spoczywał dowód wykazania, że opłaciła składki w należytej wysokości, co miałyby wynikać z treści art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie tym przepisem, płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Określa on obowiązki

płatnika składek, w którym nie mieści się ewidencjonowanie dokonanych wpłat. Ewidencjonowanie wpłaconych należności ciąży natomiast na organie rentowym. On to bowiem, na podstawie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, prowadzi konta ubezpieczonych i konta płatników składek (art. 33 ust. 1 pkt 1 i 2), zapewniając rzetelność i kompletność informacji gromadzonych na tych kontach (art. 34 ust. 1) i jednocześnie rozlicza wpłacone składki i wypłacone zasiłki według zasad wynikających z wydanego na podstawie art. 49 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawie rozliczania składek, do których zobowiązany jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 78, poz. 465 ze zm.). Stan konta płatnika stanowi podstawę do wydania decyzji, takiej jak w niniejszej sprawie, tj. ustalającej stan zadłużenia. Z kolei ze stanu konta organ rentowy wywodzi skutki prawne w postaci uprawnienia do egzekwowania zaległości składkowych. Prowadzi to do wniosku, że organ rentowy obciąża ciężar dowodu co do istnienia zadłużenia w należnościach składkowych i jego wysokości. Tak więc to organ rentowy – w razie sporu - powinien przedstawić sposób rozliczenia wpłat dokonanych przez płatnika składek po to, aby wykazać jego zadłużenie.

Jak wynika z argumentacji podniesionej przez Sąd drugiej instancji, w niniejszej sprawie chodzi o zadłużenie powstałe wskutek złożenia przez odwołującą 28 grudnia 2016 r. i 28 lutego 2017 r. korygujących deklaracji rozliczeniowych za okres od marca 2012 r. do listopada 2012r., deklarujących większe przypisy składek za ubezpieczone Z. K., M. P., W. K. i E. P., co było skutkiem kontroli zakończonej protokołem z 17 grudnia 2013 r. Sąd drugiej instancji uznał zatem, że deklaracje te mają moc wiążącą w tym znaczeniu, że po ich sporządzeniu płatnik (odwołująca się) nie może już kwestionować zadeklarowanej (skorygowanej) wysokości składek. Takie stanowisko jest także nieuprawnione. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 2019 r., III UK 155/18 (LEX nr 2686331) wyjaśnił, że deklaracje rozliczeniowe, jak i ustalony na ich podstawie stan konta płatnika nie kreują ani obowiązku ubezpieczenia, ani nie decydują o wysokości „należności z tytułu składek” zdefiniowanych w art. 24 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (składki oraz odsetki za zwłokę, koszty egzekucyjne, koszty

upomnienia i dodatkowa opłata). O tytule (obowiązku) ubezpieczenia oraz o wysokości „należności z tytułu składek” rozstrzygają bowiem *ex lege* przepisy zawarte w rozdziale 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a wydana w tym przedmiocie decyzja organu rentowego ma jedynie charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny. Tym bardziej więc stan konta płatnika wynikający z rozliczenia dokonywanych wpłat nie może prawotwórczo przesądzać o nadpłacie lub niedopłacie należności składowych powstałych na skutek zadeklarowania i opłacenia nienależnych (z braku obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym) lub zaniżonych albo zawyżonych składek.

Podzielając powyższy pogląd, należy podkreślić, że niedopłata wynikająca ze stanu konta skarżącej (płatnika), przy kwestionowaniu przez nią poprawności zaliczenia przez organ rentowy wpłaconej kwoty 36.712,13 zł i wobec kontestowania skorygowanej (a wynikającej z kontroli organu rentowego) wysokości składek ubezpieczonych Z. K., M. P., W. K. i E. P., nie jest wystarczającą podstawą do oddalenia odwołania. O stanie zadłużenia decyduje bowiem poprawne (zgodne z przepisami) ustalenie wysokości należnych składek oraz ich prawidłowe rozliczenie (odpowiadające zasadom wynikającym z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawie rozliczania składek, do których zobowiązany jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych).

Potwierdziły się zatem zarzuty skargi kasacyjnej i z tego powodu Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji.